

Weranda

# COUNTRY

NR 4 (26) CZERWIEC/LPIEC 2012  
9,99 ZŁ (W TYM 8% VAT)

**DOM POSZUKIWACZKI  
SKARBÓW**

**ZAPACH MORZA  
NAD TAŁTAMI**

**WAKACJE NA SŁODKO**

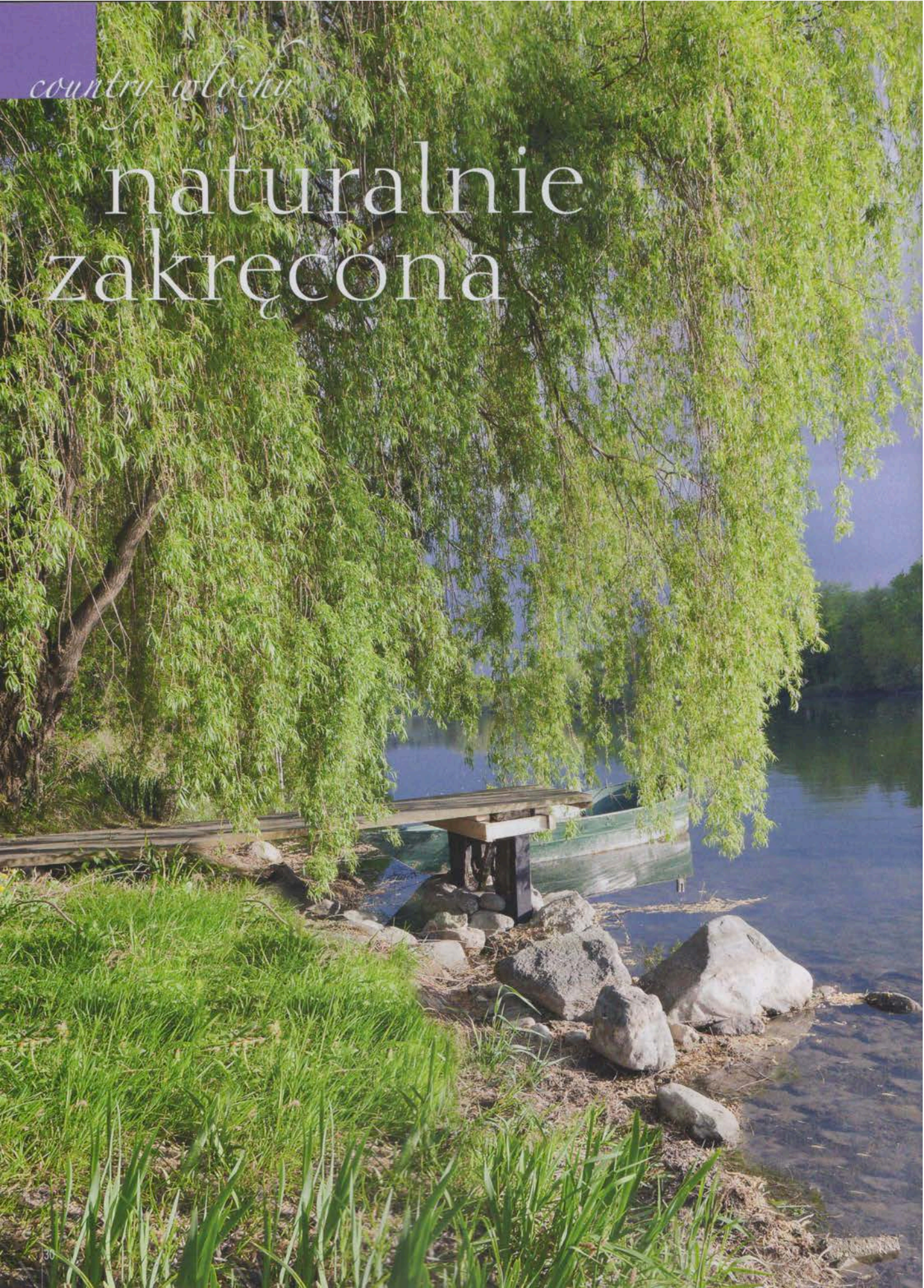
**SŁOŃCE W KAPELUSZU  
- LETNIA MODA**

**KWIATOŻERCY**

INDERS 23/64/  
ISSN 1898-4851  
9 771898 485200  
04

*country-wochu*

# naturalnie zakrecona







# K

Katrin Arens jest jak poszukiwaczką skarbów. Nie przejdzie spokojnie obok opuszczonej fabryki czy gospodarstwa, porzuconych desek, zwalonego pnia, patyka, góry kamieni. Wszystko, co stare i naturalne, przyciąga ją jak magnes.

Kilkanaście lat temu trafiła do północnych Włoch nad rzekę Adde. Było pięknie, a i owszem, ale nie okolice przyrody najbardziej ją tu zachwyciły, lecz niewielkie warsztaty rzemieślnicze, w których prawdziwe cuda powstały z tego, co podarowała natura. Na takie piękno ona, artystyczna dusza po akademii sztuk pięknych, obojętna być nie mogła. Nauka przyszła jej bez większych problemów i Katrin szybko dorównała włoskim mistrzom. Już niejeden dom urządziła swoimi meblami i ozdobami - z odzysku, z drewna, kamieni, lnu, płótna, filcu.

Ze spacerów nigdy nie wraca z pustymi rękami. Każdy zwalony pień drzewa (idealny na stołek), wystawione przed dom stare drzwi (to będzie wieko skrzyni), połamane żerdzie płotu (zrobi z nich poręcz schodów) czy zużyte garnki (w sam raz na skrzydła anioła) są materiałem, z którym coś ciekawego da się wyczarować. Szlifuje, przycina, maluje i ustawia. Kilka zbitych desek i kasztanowy kijek (taki, jakiego używa się w winnicach) zamiast klamek i komoda gotowa. Dwie wielkie dechy ze starej stodoły - i już ma wezglowie łóżka albo fronty



Krzeseł  
z wyplatany  
siedziskiem  
jest typowe  
dla włoskiej  
prowincji.  
Orientalny  
szezłong  
znaleziony  
na starociach  
świetnie  
tu pasuje.





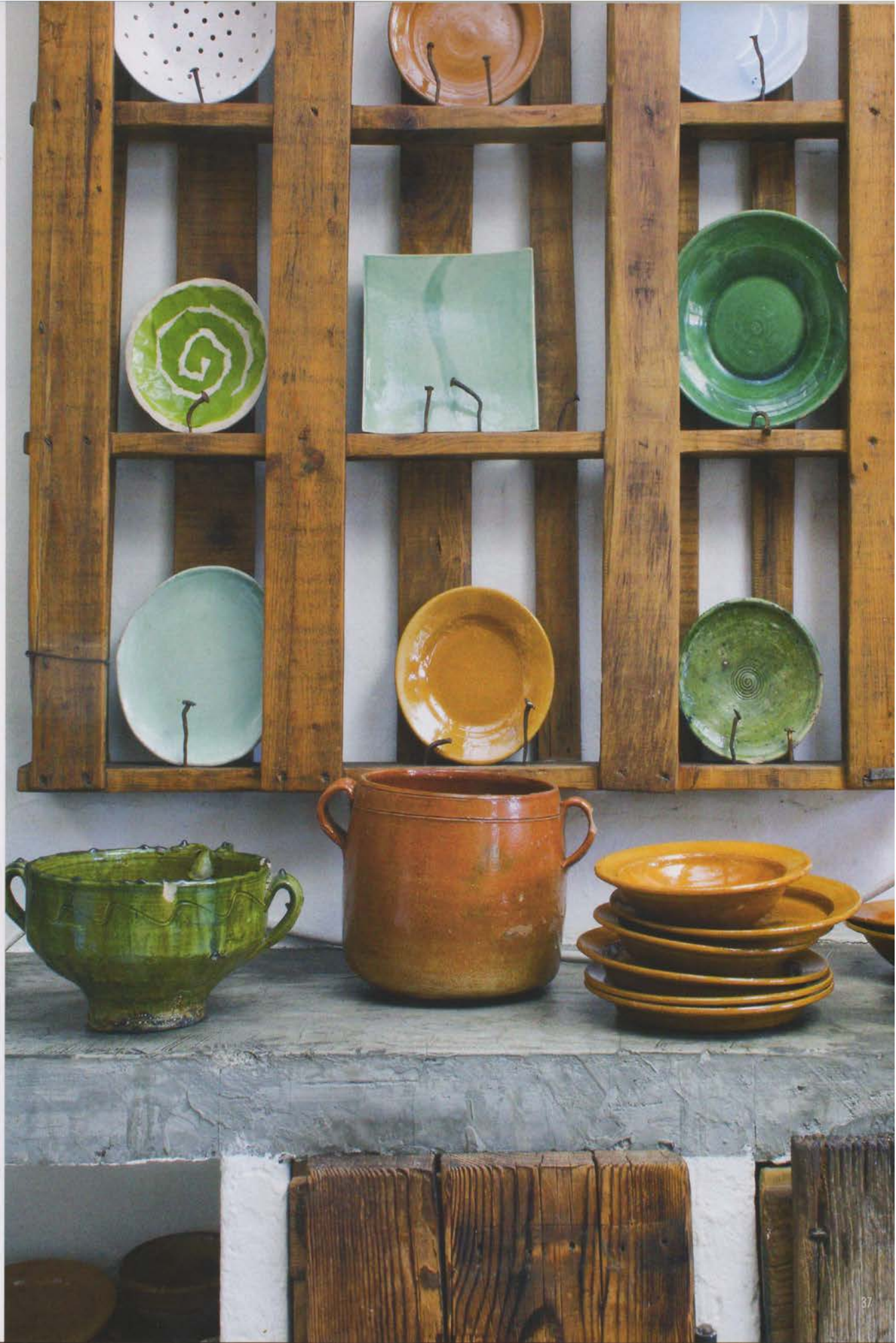
Biblioteczka z drabiny,  
nogi stolika ze starego  
plotu, oparcie fotela  
- kurnicza siatka.  
Katrin z niechcianych  
rzeczy potrafi  
wyczarować cuda.
















Kredens  
Ara Pacis  
Katrin zrobiła  
z drewna  
z odzysku.  
Za skobel służy  
kasztanowy kij,  
jakiego zwykle  
używa się  
w winnicach.  
Obraz  
namalowała  
jej mama,  
malarka  
Hella Arens,  
która mieszka  
w Nicei.





Katrin szyje nie tylko  
ubranka dla dzieci,  
w jej kolekcji  
Vater Mutter Kind  
znajdziemy  
też dekoracje i meble.  
Drewniane skrzynie  
to idealne miejsce  
na zabawki.





szafek w kuchni. Miska z otoczkami wystąpi w roli świecznika, fantazyjnie wygięty patyk - zaraz powstanie z niego oryginalny wieszak.

Proste w formie, wręcz ascetyczne meble i drobiazgi świetnie pasują do jej XV-wiecznego domu. I to nie byle jakiego, bo miejscowa legenda mówi, że zbudowano go według planów Leonarda da Vinci. Najpierw działał tu młyn, potem budynek został zamieniony na klasztor. Teraz urzędziła się tu Katrin.

Na parterze ma swoje atelier, na górze mieszka z dwiema córkami. To z nimi wiąże się jej druga pasja: szycie ubrań dla dzieci. Oczywiście też z tkanin odzyskanych, czyli niepotrzebnych już ciuchów dla dorosłych. - Fascynuje mnie to, jak materiał wędruje przez pokolenia i jak zmieniają się mody - opowiada Katrin.

Właśnie zaprojektowała następną kolekcję - można ją obejrzeć w internecie na [www.katrinarens.it](http://www.katrinarens.it). I nie tylko ją. ■

TEKST ALICJA TRUSIEWICZ,  
MONIKA UTKNIK-STRUGAŁA

FOTOGRAFIE RAUL CANDALES/PHOTOFOYER  
KONTAKT DO PROJEKTANTKI [WWW.KATRINARENS.IT](http://WWW.KATRINARENS.IT)

